KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Grudnia. — Rok 1848. Środa. № 332. Jutro, Śgo Spirydyona.

Kościół parafjalny we wsi *Szumowie* (w Pow: Łomżyńskim), będzie wyrestaurowany. Zarządzonem zostało również obmurowanie smętarza parafjalnego. Ku wykonaniu tych prac, przeznaczoną została summa rs. 1702 k. 25½, anszlagiem przez Rząd zatwierdzonym wykazana. Parafja *Szumowiecka* w Dekanacie Wysockim, Dyecezji Augustowskiej, liczy głów 2525.

Exportacja zwłok ś. p. Ewy z Szydłowskich *Budziszewskiej*, o której zgonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się dziś o godz: 3ciej po południu, z domu własnego przy ulicy Leszno Nro 671 lit: B, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj zmarł ś. p. Tytus Nałęcz *Piegłowski*, Urzędnik Rządu Gubernjal: Warszawskiego, w młodym, bo zaledwie lat 31 liczącym wieku, po opatrzeniu śś. SAKRAMENTAMI. Sędziwy Ojciec pogrążony w nieutulonym smutku, wylewając łzy żalu nad grobem syna, którego promienne nadzieją dni życia tak wczesny zgon przerywa, zrękana cierpieniem Żona i stroskana Rodzina, proszą Znajomych i Przyjaciół na exportację zwłok jego, z Kościoła Śgo Krzyża, jutro o godz: 2½ po południu, na smętarz Powązkowski.

Teodor *Kowalew*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 78, wczoraj po długiej i ciężkiej słabości, życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Dziećmi i Familją, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, z domu własnego przy ulicy Nalewki Nr 2240, na smętarz Greko-Rossyjski w Woli, jutro o godzinie 9ej rano, odbyć się mającą.

Ludwik *Gutowski*, Artysta Chórów Teatru Wielkiego, przeżywszy lat 34, wczoraj przeniósł się do wieczności. Zwłoki jego przeniesione będą z domu Nr 40 przy ulicy Rynek Starego Miasta, jutro o godz: 12ej z południa na smętarz Powązkowski. Na obrzęd ten, Stroskana Żona z nieletnią Córką, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zaprasza.

Pozostała Rodzina po zgonie ś.p. Wojciecha *Zabokrzeckiego*, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele parafjal: S. Alexandra odbyć się mające.

Dwie osob, dniem po dniu w wieku niedalekim stulecia, zeszło z tego świata w Warszawie. W zeszłą Niedzielę zmarł ś. p. Stanisław *Kozłowski*, lat 96 liczący, a onegdaj ś. p. Jan *Kwiatkowski*, 99 letni. Oba trudnili się wyrobkiem, pracując na życie.

JW. Rz: Radca St: Hrabia Janusz *Iliński*, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, Członek Ministerstwa Sprawiedliwości, udając się do Petersburga, przybył do Warszawy z Gub: Wołyńskiej.

Jutro przy Wystawie fantow loterji na korzyść Sierot i Ochron T. W. D., przyjmować będą ofiary do puszki i fanty, JW. i W. Wilhelmina *Hoffmann* i Anna *Pietrusińska*.

Na miejsce Wincentego *Tępińskiego*, Kasjera Kassy m. Błonia, zanominowany został Dyonizy *Dąbrowski*, b. Kasjer m. Kowala.

Modnemi są teraz za granicą krótkie płaszczyki męzkie po kolana, koloru piaskowego, zwane *Mantel Bukingham*. Kołnierz axamitny i podszewka jedwabna, winny być tegoż samego, co i płaszczyk koloru. U nas najmodniejsze kamizelki są gładkie, z kaszmiru, półsukienka, axamitu (velours du nord), a w kolorach niejaskrawych.

Ulica *Grzybowska* która dla małego spadku ścieków, zalewaną była wodami wypuszczanemi z kilku w tamtej części miasta znajdujących się browarów i kąpieli, teraz zupełnie od tej niedogodności uwolnioną została. Przez wybrukowanie na nowo, i uregulowanie spadków i trotuarów, wszystkie ścieki z browarów i kąpieli, odwrócone są w przeciwną stronę sprowadzeniem ich do rowu miasto otaczającego. Tym sposobem ulica ta, staraniem Magistratu do zupełnego porządku jest doprowadzoną, i dziś policzoną być może nietylko do najlepiej wybrukowanych, ale i do najczyściejszych.

Bióro techniczne C. L. *Ehestaedt*, przy rogu ulic Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, ma zaszczyt polecić szanownej Publiczności, nowo w Paryżu przez P. *Vidi* wynalezione *Barometra* metaliczne, *Aneroide* zwane, w kształcie zegarka kieszonkowego, które pod względem akuratności, łatwości w transportowaniu i trwałości, przewyższają wszystkie dotąd znane; oraz wiele innych nowo z zagranicy przybyłych towarów, które przy nadchodzących Świętach, za miłe upominki posłużyć mogą, to jest: piękne paryzkie Lornetki złote i szyldkretowe, Perspektywy teatralne i polowe, okulary: w złotych, srebrnych, szyldkretowych i stalowych oprawach, ozdobne Termometra pokojowe, Panoramy, Latarki czarnoxięzkie, Mikroskopy, Kamery obscura, clara i lucida, oraz wiele innych przedmiotów, o których dobroci i użyteczności najlepiej na miejscu przekonać się można. Polecają się również Probierze stu-miarowe przez Rząd ocechowane, Probierze do kontrolowania karczem, do kwasów, soli, syropów, piwa i wszelkie inne; Ciepłomierze do cukrowni, gorzelni, i oranżerji; Ważki do zboża, Miary taśmowe, Bussolle, Nivelle, Stoliki miernicze i t.p., które to wszystkie towary po cenach nader umiarkowanych sprzedają się.

W dokończeniu ciągnienia 5tej kl: 72 Loterji wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Ner 16,731, wygrał Rsr. **75,000**; Nra 2115,

4828, 6690, 6992, 16,806, po rsr. 500; Nra 271, 8487, 11,492, 15,164, 20 657, po rs. 400; Nra 7417, 8280, 16,878, 18,045, 21,580, po rs. 300; a Nra 276, 544, 750, 3203, 3673, 3791, 4899, 5212, 5681, 5689, 8538, 9030, 10,214, 11,186, 12,166, 12,644, 16,256, 16.870, 17,768, 17,855, 18,596, 18,921, 18,978, 19,069, 20,229 i 20,858, po rsr. 100.

Dziedzina fizyki, pomnożoną została nowem narzędziem zwanem *Ebuliskop*. Jest to *Termometr alkoholometryczny*, którego użyteczność stwierdzoną została przez wyrzeczenie Akademji nauk w Paryżu. *Ebuliskop* oznacza w przeciągu kilku minut, w rękach osób najmniej oswojonych z działaniami chemicznemi, stopień mocy alkoholów czystych lub zmięszanych, oraz ilość alkoholu znajdującego się w winie, likworze, piwie, cydrze, miodzie, etc. Narzędzie to wynalezione przez PP. *Lerebours* i *Secretan* Optyków Obserwatorjum Paryzkiego, zapewne i u nas wkrótce przyswojonem będzie, przez znanych z gorliwości Fabrykantów narzędzi fizycznych, etc., którzy niedawnymi czasy wygotowali już nowo wynalezione w Paryżu Barometra *aneroides*.

Etiopianki, które z natury mają włos szorstki i kręcony, uczyniłyby wszystko co można, aby tę ozdobę kobiecą, zmiękczyć, ugłaskać i zwinąć w sploty na wzór mieszkanek *Europy;* tym czasem widzimy, nie jedną z piękności europejskich, która tysiącem sposobów stara się potargać swe włosy jedwabne, i nadać im tę fali stość i krętość, które elegantki etjopskie, tak silnie starają się zwalczać. Cóż mówić na to? oto zgiąć kolano przed modą, a z serca życzyć aby prędzej przeszła.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 64 (zł. 97 gr. 18), dają rs. 14 k. 62 (zł. 97 gr. 14); wartość kuponu k. 28 1/3.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Piękna Dziewczyna z Gandawy*, przywołani Wszyscy.

Z Petersburga. — Rz: R. S. *Borozdin*, Dyrektor drukarni N. Synodu w Moskwie, ozdobiony został Orderem Śgo Stanisława I klassy.— Jenerał-Major *Jakowlew* Naczelnik pomiarów topograficznych Gubernji Wołyńskiej, mianowany został Szefem sztabu korpusu oddzielnego Syberyjskiego.— Jenerał-Major *Traskin*, uwolnionym został dla słabości zdrowia od obowiązków Kuratora Okręgu naukowego Kijowskiego, z pozostawieniem go w Orszaku J. C. Mości.— Cholera w *Petersburgu* wybiera jeszcze dziennie po kilka ofiar.— PP. *Witte*, Profesor Uniwersytetu *Szykowski* i Akademik *Wsewołow*, członkowie Tow: ekonomicznego w Petersburgu, dawać będą tej zimy publiczne prelekcje; pierwszy, chemji stosowanej; drugi, botaniki stosowanej do ekonomji gospodarczej; trzeci, chowu udoskonalonego zwierząt gospodarskich.— *Gazety Petersburgskie*, wzmiankują o 2ch smutnych wypadkach morskich, w czasie burzy wydarzonych; okręt *Lord Lynedoch*, wypłynąwszy z *Kronsztadu*, został zdruzgotany przez lody d. 6/18 z. m. na wysokości *Seskaru;* osada z trudnością uratowała się w wielkiej szalupie okrętowej. We dwa dni potem okręt *Janet Kinnear*, płynący z *Kronsztadu* do *Leith* z ładunkiem zboża, party wiatrami przeciwnemi, uderzył na mieliznę pod Przylądkiem *Długim* i zatonął. Osada dopłynęła do *Kronsztadu* w szalupie.

Z Wilna. — Pierwsze dwie klassy szkoły Rabinów nowo urządzonej w *Wilnie*, otwarte zostały uroczyście d. 17/29 Paźdz: r. b. W r. z. otworzono klassy przygotowawcze tego Zakładu.

Anglja.— Lord Jan *Russel* wyjechał ze swoją małżonką na kilka dni do *Osbornhuz* do Królowej. — W tych dniach pułk 50ty, z którym Xżę *Waldemar* pruski odbył kampanję przeciw Sejkom i bitwę nad rzeką *Sutledsz*, wyprawił ucztę, przyczem Lord *Hardinge* wręczył dowódzcy pułku puhar złoty, ofiarowany przez Xięcia dla swoich dawnych towarzyszów broni.— Rząd angielski zajmuje się nowym systematem obrony portów. W *Sheerness* ma być urządzoną baterja pływająca, złożona z okrętów bezmasztowych, a opatrzona armatami największego kalibru. Baterja ta będzie bronioną przez wieżę na wyspie *Grain*.

Austrja. — Drugi bataljon pułku Hrabia *Latour* z *Theresienstadt* 4go b. m. wyruszył koleją żelazną do *Bruck*, przeciw hufcom węgierskim.— Wiele Oficerów armji pensjonowano, między niemi byłego Ministra wojny Feldmarszałka-Porucznika *Zanini*. — W *Gumpendorff* fabrykanci przysposabiają petycję o przedłużenie stanu oblężenia o pół roku, ponieważ takowy zapewnia przemysłowi potrzebne bezpieczeństwo.— Kilku młodych ludzi, którzy mieli udział w ostatnim rokoszu, wcielono do pułków.— 4go b. m. odprawiono w Kościele katedralnym w *Pradze* czeskiej, solenne rekwjem, za pokój duszy Ministra wojny Hr: *Baillet-Latour*, w obec Cesarza, Cesarzowej, licznego grona wojskowych i mnóstwa mieszkańców. Xżę Arcy-Biskup celebrował. Cesarz mieszka w zamku. Tegoż dnia przybyła do *Pragi* deputacja sejmu złożona z 30 członków, celem złożenia adresu Cesarzowi *Ferdynandowi*. Były Monarcha odmówił uroczystości którémi go uczcić chciano. Po nowym roku dostojne stadło ma udać się do posiadłości *Zbirow* w powiecie berauńskim.— Władze wojskowe i cywilne w *Ołomuńcu* 5go b. m. złożyły hołd Cesarzowi *Franciszkowi Józefowi Imu*. Tegoż dnia nowy Monarcha miał pierwszy raz ukazać się w Radzie Ministrów; dotychczas nie słychać jeszcze o wyjeździe Cesarza do Wiednia.— Xżę *Windischgraetz* i Ban *Jellachich* przesłali serbskiemu Arcy-Biskupowi *Rajaczycz*, pisma dziękczynne, za jego skuteczne wspieranie sprawy cesarskiej przeciw Węgrom. Cesarz przesłał temuż Patryarsze reskrypt, w którym ocenia jego gorliwość.— Nowy belgradzki Muchafiz *Hassan* Basza przybył z Stambułu do Belgradu.

Francja. — Zgromadzenie Narod: 6go b. m. przyjęło propozycję komitetu skarbu, aby Dyrektorowie wydziałów w ministerstwach, zamiast 20,000 fr., pobierali pensję 15,000 fr.; również zmniejszono pensje Sekretarzy jeneralnych. Wice-Prezesami Zgromadzenia tegoż dnia obrano Panów: *Bedeau*, *Lacrosse*, *Bixio*, *Havin*, *Goudchaux* i *Corbon;* Sekretarzami zaś Panów: E. *Langlois* i *Laussedat.* W skutek propozycji Pana *Cremieux* wyznaczono na dzień następny narady nad prawem względem odpowiedzialności Prezesa Rzeczypospolitej.— 6go b. m. o północy zamknięto we wszystkich burmistrzowstwach listy wyborcze; kto zatem do tego czasu nie odebrał swojego biletu, utracił prawo do głosowania. Pewności co do wyboru przewidzieć nie można. Ludwik *Bonaparte* potrzebuje mieć przynajmniej trzy miljony głosów, aby mógł odnieść zwycięztwo nad swoim spółzawodnikiem Jenerałem *Cavaignac.* Jeśli liczby tej nie dosięgnie, wtedy przystąpionoby do planu *Marrasta*, to jest do obrania Prezesa przez Zgromadzenie, a *Cavaignac* nieochybnie zyskałby górę. Ludwik *Blanc* w liście z Londynu z dnia 4go b. m. radzi swoim przyjaciołom, aby za nim nie głosowali. *Cabet* prosi, aby głosy dla niego przeznaczone, ofiarowano Panu *Raspail*, gdyż on (*Cabet*) wyjeżdża do Ikaryi w Texas.— Minister oświe: P. *Freslon* 7go b. m. spodziewany był z powrotem z Marsylji. — Monitor wieczorny potwierdza wiadomość, że w Bruxelli odbędzie się konferencja dla załatwienia sprawy włoskiej, i że P. *Tocqueville* reprezentować będzie *Francję.* — Na wyspie *Korsyce* obrano Członkiem Zgromadzenia Narodowego, Ludwika Lucjana *Bonaparte.* Zgromadzenie liczy już 5ciu Członków rodziny *Bonaparte*, to jest: *Ludwika*, *Piotra*, *Hieronima*, *Łucjana* i *Murata.* — Pamiętniki *Caussidiera* wyszły drukiem. — 2000 gwardji narodowej z 7mej legji, 5go b. m. udało się pod przewodnictwem Pułkownika, do Jenerała *Cavaignac*, aby mu złożyć swoje uszanowanie. — Prefekt departamentu Sekwany, nie dozwala utworzenia stowarzyszeń w gwardji narodowej, mających na celu wspieranie chorych kolegów.— Z liczby 26,150 robotników obecnych teraz w *Paryżu*, 18,231 ma zatrudnienie. — W *Lugdunie* większa liczba głosów wypadnie na rzecz Panów *Ledru-Rollin* i *Raspail.*— Dziennik *Pere-Duchesne* zaczął znowu wychodzić jako organ Bonapartystowski.— W r. 1845 pogrzebano w Paryżu osób 21,505, w roku następnym 23,823, a w r. z. 24,817.— W Paryżu istnieje 337 zakładów naukowych, w których pobiera naukę 42,621 uczniów, z tych, 25,472 płci męzkiej, a 17,149 żeńskiej.

Niemcy. — Missji Pana Henryka *von Gagern* do Berlina, przypisują plan umieszczenia Króla Pruskiego na czele nowego niemieckiego związku. Król oświadczył wszelako, że nie przyjmie tego naczelnictwa, jak tylko za zgodą wszystkich Xiążąt niemieckich, co dopiero nastąpić może po utworzeniu izby mocarstw w przyszłym parlamencie frankforckim. Z drugiej strony utrzymują, że *Bawarja*, *Wirtemberg*, *Baden* i *Darmsztad*, oświadczyły się za utrzymaniem Arcy-Xcia *Jana* na czele władzy centralnej. — Xżę *Karol* Bawarski wyjechał z Berlina do Drezna. — Król *Bawarski* wyznaczył nagrodę 100 dukatów za najlepszą rozprawę rozwiązującą kwestję: Jakie środki najskuteczniej i najtrwalej zaradzić mogą nędzy materjalnej w niższej klassie ludności w Niemczech, a mianowicie w Bawarji. — Dywizja gwardji w *Saxonji* od nowego roku rozdzieloną zostanie między inne pułki. — Xżę *Waldemar* pruski skutkiem upadku z konia w *Münster*, zranił się niebezpiecznie; jego ojciec Xżę *Wilhelm* pospieszył do niego z Monachowa, ażeby go widzieć, może po raz ostatni. — Król *Bawarski* pozwolił gwardji obywatels: aby bezpośrednio obierała swoich Oficerów; mianowanie Sztabs-Oficerów, zależy od Króla.

Szwajcarja. — Nowy Poseł hiszpański P. *Nebiez*, przybył do Berna.— Wiadomości otrzymane z *Frankfortu n. M.* zapewniają, że niemiecka władza centralna nie przedsięweźmie na pograniczu środków szkodliwych Szwajcarji.

Turcja. — P. *Mussurus* 11 z. m. wrócił z Aten do Stambułu.— Najzaciętszy rywal *Reszyda* Baszy *Halil* Basza, przeniesiony jest na gubernatorstwo *Aidinu.*

Włochy. — O zgonie P. *Rossi*, donoszą szczegóły następujące: Około południa 15go z. m. Prałat który zwykle słucha spowiedzi w Kościele PANA JEZUSA, proszony był, aby udał się jak najspieszniej do Świątyni, gdzie jakaś osoba ma mu ważną okoliczność wyjawić. Szanowny Kapłan udał się rzeczywiście do Kościoła, i tu dowiaduje się od nieznajomego, że spiskowi mają zamiar zabić P. *Rossi*, na schodach izby Deputowanych, i że niema chwili do stracenia. Nieznajomy opowiada wszystkie szczegóły spisku, i zaklina Kapłana, aby przeszkodził spełnieniu zbrodni. Kapłan bez straty czasu, pospieszył do Kwirynalu, i zastał P. *Rossi* wsiadającego do powozu. Ostrzegają go aby nie pojechał; Minister zastanawia się na chwilę, i odpowiada: »Sprawa Jego Świątobliwości jest sprawą BOGA, pojadę.” Powóz rusza z miejsca, Kapłan zatrzymuje go jeszcze, lecz P. *Rossi* odpowiada: »To moja powinność, muszę ją spełnić.” Pojechał, w kwadrans później przypłacił życiem.

Rozmaitości. — Zwyczajem jest w *Bagdadzie*, iż osoby znakomitsze, utrzymują dwór nader liczny, powiększany w potrzebie uroczystości, całą świtą sobie podległych lub zależnych. Konsul jeneralny francuzki w *Bagdadzie* P. *Loeve Wejmars*, (żona jego z domu Hołyńska), ma 40tu ludzi w służbie, i 12 koni na stajni. Konsul angielski ma jeszcze więcej ludzi; nadto, 12tu Cipayesów (Indjan), i własny statek parowy na *Tygrze.* W *Bagdadzie*, tak jak w Indjach, każdy służący robi tylko jedną robotę. Kiedy przyjmuje się odwiedziny, albo kiedy kilka osób razem fajki pali, potrzeba

mieć tylu służących, ile jest osób obecnych; każdy z nich jedną tylko osobą zajmuje się, a inni służący przynoszą kawę, konfitury i sorbety. Przy stole każdy ma swego służącego za sobą; wszyscy ubrani są po turecku, wyjąwszy kawasów noszących strój wojskowy. Dom Barona *Loeve-Wejmars* Konsula francuzkiego, jest piękniejszym od pałacu miejscowego Baszy; jeden z salonów Konsula jest cały przybrany w lusterka na sposób perski. W tym pałacu są galerje, tarasy, fontanny, ogród z laskiem palmowym, etc. Konsul angielski w *Bagdadzie* pobiera 250,000 złp. pensji rocznej, francuzki tylko 25,000 złp.; wszakże ten ostatni ma własny majątek. — P. Amand *Hardy* znany kucharz słynnych restauracji *Trzech Braci Prowanckich* i *Domu złotego* w Paryżu, dyryguje teraz kuchniami *Restauracji* nowego *Pasażu* w *Petersburgu*. Otwarcie salonów tego nowego zakładu gastronomicznego, miało nastąpić w d. 24 z. m. (6 b. m.).

SZARADA.

Czwarta i *pierwsza* płynie, a *trzecia* i *druga*,
Nie jest to ani wielka, ni krótka ni długa.
Wszystkie zaś nieśmiertelnej pozostaną chwały,
Chociaż oprócz dzieł wielkich, tyle głupstw wydały.
(Zeszła Szarada *Kassa*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stan: Oby: z Łazów; Biedrzycki Ant: Ob: z Zamościa; Biedrzycki Edw: Ob: z Wierzbicy; Choromański Fr: Kup: z Brześcia Lit:; Domaniewski Ign: Oby: z Samborza; Kołaczkowski Brunon Ob: z Hilna; Klimowiczowie Wik: Porucz:, i Kar: Podporu:, z Rossji; Kurcjusz Alexy Oby: z Wyszówki; Lukiański Edw: Kap: z Włocławka; Martin Jan Oby: z Krezela; Markow Piotr b. Jen:-Major z Piotrkowa; Męczyński Tom: Oby: z Pniewnika; Pokrzywnicki Paw: Rotm: z Zegrza; Ponomarew Prezy: z Suwałk; Slaski Teofil Ob: z Pułtuska; Sokolnicki Mich: Ob: z Pawłowic; Tyszka Piotr Oby: z Częstochowy.

DONIESIENIA.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż d. 31 Grudnia (12 Stycznia) i 4/16 Stycznia r. 1849, odbywać się będzie licytacja na dostawę MATERJAŁÓW, podług wykazu Nr 5. 8 i 9ty, potrzebnych na rok 1849. Dla czego więc mający chęć przystąpienia do licytacji, mogą zgłosić się w dniach oznaczonych do Komitetu przy ulicy Freta pod Nr 277, z kaucją Rsr. 67, Rsr. 27, i Rsr. 24, i z świadectwem z r. p. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godz: 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki, oraz wykaz Materjałów, mogą być przejrzane każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne w Kancelarji Arsenału, od godz: 10 z rana do 2ej po południu. — Zarządzający Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Sześć POKOI z Balkonem, na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią angielską, oddzielną Górą, Drwalnią, i Piwnicą, a wrazie potrzeby Stajnią i Wozownią, jest do wynajęcia od Nowego roku, w domu Nr 1655, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra, po prawej stronie jadąc do Alei.

Fabryka odlewów DZWONÓW, od dawnych lat prowadzona przez Elżbietę Rymaszewską, we wsi Żeleźnikach Gub: Lubelskiej, Pow: Siedleckim, zawiadamia Szan: Publiczność, iż ma znaczny zapas Dzwonów do zbycia, jak również że przyjmuje wszelkie obstalunki; przeto jeżeliby kto z JWW. i WW. Panów życzył sobie nabycia wspomnionych Dzwonów, lub zrobienia obstalunku, raczy zgłosić się na miejsce wskazane do tejże Fabryki, przez Elżbietę Rymaszewską utrzymywanej, we własnym swym majątku, i na swą odpowiedzialność, we wsi Żeleźnikach mila za miastem Węgrowem.

OSOBA przybyła z prowincji, obeznana z Gospodarstwem wiejskiem, życzy sobie objąć takowy gdzie na prowincji. Ktoby sobie życzył, raczy zgłosić się pod Nr 592 przy ulicy Długiej, na 2gie piętro, pierwsze drzwi po prawej stronie.

Licytacja Ruchomości po Salomei Łojewskiej pozostałych, jako to: Kosztowności, Mebli, Garderoby, Bielizny, i różnych Sprzętów, odbędzie się d. 3/15 Grudnia r. b. o godz: 3 z południa, przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 313, a to na żądanie SSrów i za dozwoleniem Trybunału. — Marceli *Zieliński*, Rejent.

W skutek ogłoszenia w Kurjerze Nro 330, znalezioną **KSIĄŻKĘ**, pod tytułem: „Roczne Nabożeństwo”, tom 3ci, złożono w Redakcji Kurjera. Właściciel takowej, za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia, odebrać ją może w tejże Redakcji, bez żadnego wynagrodzenia.

SZAFY oszklone, przydatne do Magazynu lub kramarszczyzny i t. p., Bufety, Znaki, Funty, Wagi, wszystko w dobrym stanie, są do zbycia razem lub pojedynczo, każdego czasu, za bardzo niską cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość na Krak:-Przedm: pod Nr 424, na 1m piętrze na lewo.

APRETER do prasowania Kapeluszy słomkowych zdatny, może znaleść stosowne zatrudnienie. Wiadomość pod Nr 447 na Krako:-Przedm:, w handlu A. Kowalewskiego.

Na żądanie pełnoletnich SSrów po niegdy Felixie Markowskim pozostałych, podpisany Rejent we wsi Wieliszewie w Okrę: i Gub: Warszawskiej sytuowanej, dnia 7/19 Grudnia r. b. o godz: 10 z rana, sprzedawać będzie przez licytację różne Ruchomości, a mianowicie: Meble, Szkło, Fajans, Bieliznę, Garderobę, Sieci rybackie, i różne Sprzęty gospodarskie, oraz Bydło, Konie i Trzodę chlewną, do spadku niegdy Felixa Markowskiego należące, za gotowiznę zaraz po przybiciu płacić się winną. — Teofil *Brzozowski*, R.



W dniu 4 b. m. w wieczór, wybiegła KLACZ czteroletnia, mała, gniada, bez odmiany, w chomoncie pojedynczem. Ktoby ją odprowadził do właściciela domu pod Nr 1300 przy ulicy Nowy-świat, ten prócz kosztów za żywienie, otrzyma nagrody Rsr. 3.



Potrzebna jest porządna PIASTUNKA w średnim wieku, do małych Dzieci, MŁODSZA, i KUCHARKA znająca się dobrze na kuchni, opatrzone w dobre świadectwa, któreby chciały jechać z Państwem do Rossji do Dynaburga, na dwa lub 3 miesiące, za stosowną ugodą, z odesłaniem napowrót do Warszawy; dowiedzieć się każdego czasu pod Nr 1, w Hotelu Sławiańskim Giersza przy ul: Podwal.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Norma*, JP. *Dobrski* przedstawi rolę *Sewera*.

Fabryka Karmelków Wilhelma *Klopfert*, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 411, poleca się na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, z rozmaitemi Wyrobami, a mianowicie sprzedaje: **KARMELKI** funt po zł. 2, lepsze Karmelki f. po zł. 3: CUKIERKI kandyzowane z likworem funt po zł. 4; FIGURKI Hamburgskie z cukru, funt po zł. 4: Paryzkie Figurki z konserwów, w ozdobnych papierkach, funt po zł. 6; Konserwy f. po zł. 6; Berlińskie Süsty i Ciastka różne do wina, herbaty i kawy; tak powszechnie pożądany i bardzo smaczny PLACEK Brunszwicki; nowo wymyślony gatunek i wyborny PLACEK makowy; SPRITZKUCHEN i WINDBEUTEL; różne Sucharki i Wdowce do herbaty; CHLEB wyborowy, i różne CHŁODNIKI, NAPOJE i TRUNKI, które każdocześnie mały i zgrabny do usługi *Leopold*, Łaskawym Gościom podaje.
W. *Klopfert*.